

Polonia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE
Nº 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE I WYDAWNICZE „POLONIA” SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOŻYCIEL I NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY. REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN PUSTELNIK

Katolicy w Meksyku protestują

Indianie w obronie wiary i wolności religijnej

Nowy Jork, 28. 10. Tel. wł.

Walka kościelna w Meksyku staje się z każdym dniem ostrzejsza. W stanie Sinaloa tamtejszy gubernator wydał zakaz odprawiania nabożeństw w kościołach wszystkich wyznań. Władze miejskie stano otrzymały rozkaz zamknięcia kościołów z urzędu. Również w Acapulco zamknięto wszystkie kościoły. W Mexico City władze nie posunęły się jeszcze do tak ostrych zarządzeń.

Tysiączne rzesze wiernych wszystkich stanów zjawily się z dziećmi w katedrze dla dokonania obrządków chrztu, bierzmowania itd. w obawie przed możliwą zamyknięciem kościołów. Jutro odbę-

dzie się masowy wiec z udziałem około 150.000 członków radykalnych związków robotniczych, manifestujących za nowym ustrojem szkolnym. Rząd w obawie przed kontrmanifestacjami organizacji kościelnych wzmożnił wybitnie służbę bezpieczeństwa.

Waszyngton, 28. 10. Tel. wł.

Szczep Indian Yaquis, zamieszkujący

Sonore, północną część Meksyku, jako znak żywego protestu za dokonana przez nieznanych sprawców kradzież figury, przedstawiającej św. Franciszka, patrona plemienia, porwał się do zbrojnego buntu, grożąc powstaniem i rewolucją, o ile figura Świętego nie zostanie w najbliższych dniach z powrotem umieszczona w kościele św. Magdaleny, gdzie się dotychczas

znajdowała. Indianie przesłali do rządu ultimatum, w którym, wychodząc z założenia, że zniknięcie figury jest dziełem akcji bezbożności, kierowanej przez rząd, żądają zwrotu figury św. Franciszka.

W starciu, jakie miało miejsce w mieście Tanhuato połała się krew. Demonstranci katoliccy urządzili pochód ulicami miasta, a wezwaniu policji do rozejścia się odmówili. Wtedy zaalarmowano wojsko, które dało salwę do tłumu. Demonstranci odpowiedzieli ogniem. Ośmiu żołnierzy i 7 osób cywilnych padło w tej walce. Po obu stronach jest również wielu rannych.

Kongres prasy katolickiej we Francji

Paryż, 28. 10. Tel. wł.

W Grenoble odbył się kongres prasy katolickiej, któremu przewodniczył biskup Caillot. Na kongresie tym na specjalną uwagę zasługuje przemówienie znakomitego publicysty i naczelnego redaktora paryskiej „La Croix”, O. Merklena, który poruszył niezmiernie aktualne zagadnienie propagandy przy pomocy prasy. Prasa to potęga, której mało kto może się oprzeć. To też świadoma swych wpływów i znaczenia prasa winna traktować swą działalność jako coś nadzwyczaj poważnego, z całą sumiennością i oddaniem. W prasie informacyjnej niestety, bardzo często można zaobserwować dwa poważne braki: ukazują się wiadomości całkiem nie sprawdzone i nie kontrolowane, pozatem przemilczane bywają rozmaite zagadnienia o zasadniczym znaczeniu, będące w wielu wypadkach poważną bolączką czasów obecnych.

Ks. Merklen, dał wyraz swemu przekonaniu, iż bezbożnictwo i laicyzm ubiegłego stulecia nie uczyniłby we Francji tak znacznego postępu, gdyby już wówczas istniał dziennik katolicki, czytany przez szerokie koła społeczeństwa.

Samoloty przeciw komunistom

Londyn, 28. 10. (Tel. wł.)

Z Szanghaju donoszą o dotkliwej klęsce zadanej armii komunistycznej przez wojska nankińskie na pograniczu prowincji Kiangsi i Kanton. Straty komunistów wynoszą 10.000 żołnierzy. W ostatniej bitwie szala zwycięstwa została przeważona na stronę wojsk rządowych dzięki umiejętnemu wykorzystaniu rządowych eskadry lotniczych.

Rozbudowa lotnictwa czeskiego

Praga, 28. 10. Tel. wł.

Preliminarz budżetowy na rok przyszły przewiduje wybitną rozbudowę komunikacji lotniczej. Istnieje projekt stworzenia nowej linii lotniczej Praga-Monachium-Zurich-Genewa-Marsylja. Poza tem przewidziane jest utworzenie 5-in innych szlaków lotniczych, mianowicie: Bratislava-Piszczany, Bratislava - Wiedeń, Sušak-Spalato, Praga-Hradec, Kralow-Morawska Ostrawa oraz Ungar-Czerniowce-Kijow.

Graf Zeppelin

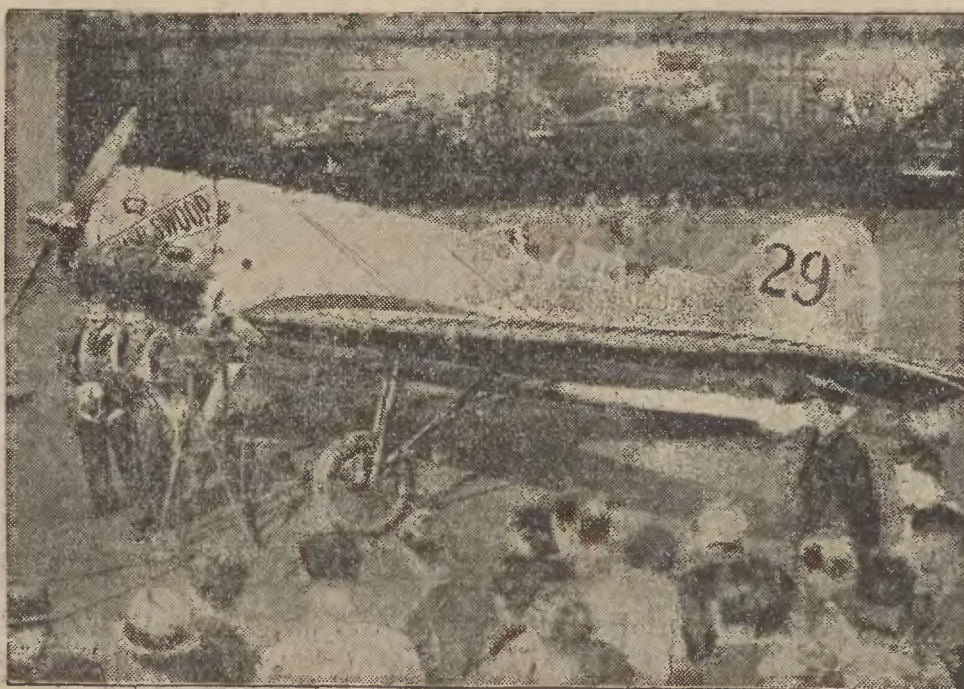
Berlin, 28. 10. Tel. wł.

Sterowiec „Graf Zeppelin” wystartował do swej 11-ej z rzędu podróży do południowej Ameryki. Na pokładzie sterowca znajduje się 25 pasażerów, w tej liczbie 3-letni chłopiec, 193 klg. poczty oraz 791 klg. przesyłek towarowych.

Zajścia w Tunisie

Paryż, 27. 10. Tel. wł.

„Humanite” donosi, że we wrześniu doszło do krwawych starć w Tunisie, które dotychczas zatajono przed opinią publiczną. Rezydent generalny Francji polecił oddziałom wojskowym postępować z całą bezwzględnością. Podobno w czasie starć poległo w południowym Tunisie około 100 osób. Według „Humanite”, 250 Arabów znajduje się obecnie we więzieniach.



Jak wiadomo, samolot irlandzkiego kapitana Fitzmaurice'a, nie został dopuszczony do wylotu Londyn — Melbourne z powodu zbyt wielkiej wagi. Fitzmaurice polecił swój samolot powtórnie poddać próbie i pragnie podjąć lot z Londynu do Melbourne dla pobicia rekordu Scotta i Blacka. Ilustracja przedstawia samolot Fitzmaurice'a w londyńskim porcie lotniczym Croydon.

Tarcia religijne w Niemczech

Ustąpienie Jaegera

Berlin, 28. 10. PAT.

W zarządzie ewangelickiego kościoła Rzeszy zaszła zmiana, którą uważać należy za punkt zwrotny w sporze między biskupem Muellerem a opozycją. Dotychczasowy doradca prawny kościoła ewangelickiego, dr. Jaeger, ustąpił. Jaeger, uchodzący za rzecznika nieprzejednanej polityki wobec biskupów i zwolennika „niemieckiego kościoła państwowego”, był ostatnio namiętnie zwalczany, a odwołanie jego komentowane jest tu jako koncesja biskupa Muellera na rzecz t. zw. synodu wyzna-

niowego. Nie ulega wątpliwości, że ustąpienie dr. Jaegera nastąpiło z wiedzą politycznych czynników miarodajnych. W Berlinie obradowała konferencja biskupów ewangelickich oraz południowo - niemieckich komisarzy kościelnych, na której, według komunikatu urzędowego, panowała zupełna jednomyślność w sprawach polityki kościelnej. Biskup Mueller wydał zarządzenie, powołując do życia radę kościelną, która ma decydować w sprawach polityki religijnej Kościoła ewangelickiego.

15 MILJONÓW BAGNETÓW...

Sowiety o sprawie marsylijskiej

Belgrad, 28. 10. (Tel. wł.)

Dzienniki zamieszczają depeszę z Tallina, według której radiostacje sowieckie miały rzekomo transmitować przemówienia całego szeregu komisarzy ludowych, utrzymywane w niezwykle serdecznym dla Jugosławii tonie. W przemówieniach tych podkreślano, iż za Jugosławią stoi 15 milionów bagnetów rosyjskich, gotowych do

zgniecenia ewentualnych następstw politycznego zamachu w Marsylii.

Paryż, 28. 10. (Tel. wł.)

Podczas przesłuchania generała rannego w zamachu marsylijskim generał Georges oświadczył, że zdaniem jego, zamachowcy nie mieli zamiaru zamordowania ministra Barthou, który został ranny ponieważ osobą swoją usiłował osłonić króla Aleksandra.

KONFLIKT ANGIELSKO - EGIPSKI

„Prasa angielska jest niezależna“...

Londyn, 28. 10. PAT.

Egipski charge d'affaires wniósł w Foreign Office protest przeciwko wystąpieniu prasy angielskiej, która zdaniem rządu egipskiego w sposób rozmyślnie tendencyjny przedstawia zatarg, powstały między premierem egipskim a rezydentem brytyjskim w Kairze. Jak wiadomo rząd egipski oskarża rezydenta brytyjskiego o mie-

szanie się do spraw wewnętrznych Egiptu. Protest charge d'affaires egipskiego został odrzucony, przy czym angielskie M. S. Z. oświadczyło, że prasa brytyjska jest zupełnie niezależna i może pisać co jej się podoba. Ponadto oświadczone mu, że rezydent brytyjski, którym jest w obecnej chwili Peterson, cieszy się pełnym zaufaniem Office.

Sprawozdanie Goemboessa

Wiedeń, 28. 10. (Tel. wł.)

Z Budapesztu donoszą: Na radzie ministrów premier Goemboes przedstawił wyniki swej podróży do Warszawy. Minister spraw zagranicznych Kanya złożył sprawozdanie z rezultatów swych rozmów z szefem rządu włoskiego Mussolinim i kanclerzem austriackim, dr. Schuschniggem.

Uroczystość faszystowska

Rzym, 28. 10. (Tel. wł.)

Mussolini udał się samolotem do Florencji celem wzięcia udziału w uroczystości 12-lecia marszu faszystowskiego na Rzym. W ramach tych uroczystości złożono niezwykle hołd 37 faszystom florenckim, którzy padli w okresie rewolucji faszystowskiej. Trumny 37 faszystów przeniesiono do krypty Bazyliki św. Krzyża, gdzie spoczywają zwłoki tak wielkich Włochów, jak Macchiavelli, Galileusz oraz Michał Anioł. W czasie defilady organizacji faszystowskich Mussolini wygłosił przez radio wielkie przemówienie, przypominając wszystkim faszystom włoskim chwalebne dni rewolucji faszystowskiej. Następnie w czasie odczytywania listy poległych przez sekretarza partii faszystowskiej przy każdym nazwisku tłum odpowiadał okrzykiem „Jest” i pozdrowieniem faszystowskim.

Silny rząd

Londyn, 28. 10. (Tel. wł.)

W kołach miarodajnych zaprzeczają wiadomościom o rzekomej abdykacji króla Sjamu, bawiącego obecnie wraz z małżonką w Anglii. Jak się okazuje król Sjamu w ubiegłym tygodniu istotnie zgłosił oficjalny zamiar abdykacji spowodu niezadowolnienia z licznych zarządzeń rządu siamskiego, a zwłaszcza pozbawienia go na podstawie dekretu prawa weta. Rząd siamski zakomunikował jednak królowi, że abdykacji jego nie przyjmuje.

Zdziczały partyjnik

Wiedeń, 28. 10. Tel. wł.

Z Bukaresztu donoszą: Sad okręgowy w Cetatea Alba skazał na 15 lat ciężkich robót 18-letniego Emanuela Heida, który przed kilku miesiącami w celach rabunkowych zamordował swą matkę starszkę i siostrę. Heid, który był kierownikiem organizacji hitlerowskiej w Tarutno w Besarabii, zużył zrabowane pieniądze na propagandę ruchu narodowo-socjalistycznego w swoim okręgu.

Żydowska krew pod mikroskopem

Berlin, 28. 10. (Tel. wł.)

Niejak dr. Staegel ogłasza w monachijskiej „Volks- und Gesundheitswacht” artykuł, w którym pociesza Niemców, że dzięki wynalazkowi prof. Banhoffa, zapomocą mikroskopu będzie można odróżnić krew aryjską od żydowskiej. „Wówczas — pisze on — żadna zmiana nazwiska, żadna fizyczna korektura, nawet żadne wyprostowanie nosów na nic się już nie przyda. Nie można zmienić ani skorygować krwi. Krew zdradza rasę aż do najdalszych pokoleń”.

Po procesach b. członków O. N. R.

Wyrok sądu warszawskiego

Warszawa, 28. 10. Tel. wł.
Procesy b. członków obozu narodowo-radykalnego toczą się przeważnie przy drzwiach zamkniętych. Daremnie obrońcy twierdzą, że w sprawie tej nie wchodzi w grę żaden z tych czynników, które przemawiają za tajnością rozpraw.

„Niema — mówił adwokat Szurlej — przyczyn ustawowych do wykluczenia jawności. Niema ich także w precedensach. Proces brzeski był jawny i nie poruszył umysłów tak, aby trzeba było wykluczyć jawność. Nie poruszył umysłów ani Brześć ani nie zakłóciła spokoju Bereza.

Po dłuższej naradzie, Sąd ogłosił decyzję, prowadzenia rozprawy częściowo jawnej a częściowo przy drzwiach zamkniętych.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. Akt oskarżenia opierał się głównie na zeznaniach p. Irenei Bądyńskiej, skazanej niedawno za należenie do obozu narodowo-radykalnego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem. P. Bądyńska została uprzedzona na żądanie obrony, że może nie zeznawać o momentach, bezpośrednio obciążających ją samą, to też świadek zeznał stosunkowo niewiele. Stwierdziła ona mianowicie, że znała oskarżonych tylko z działalności legalnej. O organizacji podziemnej nic nie wie. Wówczas prokurator zażądał dołączenia do sprawy aktów procesu, gdzie zawarte jest szczegółowe przyznanie się Bądyńskiej. Wbrew protestom obrony Sąd te akta postanowił dołączyć do sprawy. Przy tej sposobności obrońcy podkreślił, że p. Bądyńska zaraz po wypuszczeniu jej z więzienia została przez ojca umieszczona w zakładzie dla umysłowo chorych w Otrębusach.

Zeznania urzędników komisariatu rządu, przemówienia prokuratora, oraz przemówienia obrońców odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Wyrok ogłoszono późnym wieczorem około godz. 10.30. Skazano p. Glinickiego na 10 miesięcy więzienia, pp. Gradowskiego, Grzelę, oraz Niemirowskiego każdego na 6 miesięcy więzienia, oraz p. Makowskiego i p. Stanisławską na 3 miesiące aresztu. P. Krajczyńskiego uniewinniono.

Pomimo późnej pory rozpoczął się zaraz potem trzeci i ostatni proces a mianowicie sprawa adwokata Rościszewskiego i jego kolegów. Podstawą faktu oskarżenia były tu znów zeznania p. Bądyńskiej. Wśród świadków zeznał m. in. p. Cybulski, asesor sądowy, który opisywał sposób przeprowadzenia rewizji u adwokata Rościszewskiego. Świadek zeznał, że o godz. 3.30 w nocy zapukał z policjantami do drzwi mieszkania adwokata. Usłyszał wówczas tupot bosych nóg, parę minut czekał i wówczas usłyszał jak gdyby otwieranie szuflady i szelest papieru. Jako okoliczność, mającą świadczyć o winie Rościszewskiego, świadek podkreśla, że oskarżony był błądy, zmieszany i zdenerwowany.

Obronca zapytuje:
„Czy nigdy nie spotkał się pan ze zdenerwowaniem ludzi w czasie rewizji?”

Świadek: Owszem.
Adwokat Szurlej: Jąbym się sam zdenerwował.

Świadek łączy sprawę znalezienia na podwórzu 400 egzemplarzy „Sztafety” z osobą adwokata Rościszewskiego na tej tylko pod-

stawie, że adwokat Rościszewski nie otworzył od razu drzwi.

Dalsze zeznania odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Również przy drzwiach zamkniętych odbywały się przemówienia prokura-

tora i obrońców.

Około godz. 2-iej w nocy sąd zakomunikował, że wyrok w sprawie adwokata Rościszewskiego i jego kolegów ogłoszony będzie w dniu 29 bin.

Rezolucje Kongresu Radykalów

Kompromis w sprawie reformy ustroju

Paryż, 28. 10. Tel. wł.

Kongres Radykalów przyjął szereg rezolucji. Rezolucje w sprawie ogólnej polityki partii przyjęto prawie jednogłośnie.

W rezolucji tej partia Radykalów wyraża przekonanie, że pierwszym zadaniem rządu jest odrodzenie gospodarcze kraju przez zmniejszenie różnicy, istniejącej między kosztami produkcji a ceną sprzedaży produktów, dalej troska o ochronę robotnika francuskiego przed inwazją robotników cudzoziemskich, zniesienie ciężarów, pod którymi uginą się własność ziemską, fabryki i sklepy, przez obniżenie stopy procentowej. Następna rezolucja upoważnia przedstawicieli Partii radykalnej w parlamencie do podjęcia rewizji metod parlamentarnych w kierunku ograniczenia inicjatywy w debatach nad sprawą wydatków państwowych, obowiązkowe uchwalenie zgłoszonego przez rząd budżetu w terminie ustawą przewidzianym, zachowanie ścisłej dyscypliny podczas debat parlamentarnych, wy-

kluczającej nieprzewidziane i nieprzygotowane wystąpienia. Kongres uważa, że konflikty między izbami parlamentarnymi lub między rządem a izbą powinny rozstrzygać arbitraż narodu. Kongres poleca więc komitetowi wykonawczemu opracowanie i przedstawienie w najkrótszym czasie projektu referendum ludowego, uwzględniającego nie osoby, ale zagadnienia, stanowiące przedmiot sporu, by zapewnić wśród ludu i pokoju wyrażenie woli narodu i rozstrzygnięcie sprawy. Kongres domaga się przeprowadzenia reformy sądownictwa, a w szczególności umocnienia niezależności sądów. Partia Radykalów jest gotowa poprzeć wszelką reformę, mającą na celu zapewnienie stałości rządowi i sprawnejsze funkcjonowanie organizmu państwowego. Partia nie może się jednak zgodzić na środki, które mogłyby szkodliwie oddziaływać na cel uzyskanie władzy osobistej, wymierzonej przeciwko swobodom republikańskim.

Aresztowanie tajemniczej kobiety

Na tropie zbrodniarzy z Marsylii

Paryż, 28. 10. Tel. wł.

W Paryżu została aresztowana kobieta, która przybyła z Bordeaux i jest podejrzana o współudział w mordzie marsylijskim. Podaje się ona za Marię Tredt, urodzoną w 1908 r. w Niemczech. Znalaziono przy niej dwa paszporty na nazwiska Lucyny Josefson i Sybilli v. Schullenburg. Aresztowana twierdzi, że kupiła te paszporty w Hadze i w Antwerpii.

Białogrod, 28. 10. Tel. wł.

Grupa emigrantów rosyjskich wysunęła projekt, żeby podać kandydaturę zmarłego króla Aleksandra do pokojowej nagrody Nobla.

Gdańsk, 28. 10. Pat.

Władze gdańskie zakazały przywozu i rozpowszechniania na terenie Wolnego Miasta niemieckiego dziennika emigracyjnego „Pariser Tageblatt” na przeciąg 6 miesięcy. Jak wiadomo, dziennik ten donosił o wydawaniu pism chorwackich w Gdańsku.

Wiedeń, 28. 10. (PAT)

Policja dokonała rewizji w mieszkaniu b. oficera armii austriacko-węgierskiej Percewicz, z pochodzenia Chorwata. Rewizja nie dała żadnych rezultatów.

Percewicz został jednak zatrzymany w aresz-

cie wobec zgłoszonego przez władze jugosłowiańskie co do jego osoby żądania ekstradycji.

Paryż, 28. 10. (PAT)

Prasa ogłasza komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczący cudzoziemców, przebywających na terytorium Francji. Władze francuskie zwracają uwagę, że jest rzeczą niedopuszczalną, aby cudzoziemcy wyzykali gościnę, popełniając przestępstwa lub prowadząc agitację, mogącą przynieść szkodę Francji.

Komunikat głosi m. in., że nie będzie udzielana gościna tym cudzoziemcom, którzy dopuszczają się przewinień, przewidzianych w kodeksie karnym, tym, którzy mieszają się w sposób nieodpowiedni do francuskiego życia politycznego, oraz tym, którzy usiłują prowadzić na terytorium Francji akcję destrukcyjną, rozpoczętą w ich kraju rodzinnym.

Paryż, 28. 10. (PAT)

Sędzia śledczy, prowadzący w Marsylii dochodzenia w sprawie zamachu, przesłuchiwał wczoraj jako świadka dyrektora jugosłowiańskiego urzędu bezpieczeństwa Simonowicza, który złożył szczegółowe sprawozdanie o działalności różnych organizacji terrorystycznych na Bałkanach ze specjalnym uwzględnieniem akcji rewolucyjnej macedońskiej organizacji Radica i separatystycznej organizacji chorwackiej Pawelicza. Zeznania Simonowicza mają dać podstawę sędziemu śledczemu do zażądania ekstradycji szeregu aresztowanych zagranicą osób.

Konflikt religijny w Niemczech

Uwolnienie biskupa Meisera

Berlin, 28. 10. Tel. wł.

Uroczyste zaprzysiężenie biskupa Rzeszy Muellera, jakie miało się odbyć, zostało odwołane na czas nieograniczony. Oficjalny komunikat stwierdza, że kanclerz... cierpi na wielkie bóle zębów, które nie pozwalają mu na pełnienie czynności publicznych.

W kołach politycznych oceniany jest ten krok Hitlera, jako zachwianie się jego stanowiska i chęć zwłoki dla powzięcia jakichś nowych postanowień. Podobno nie bez wpływu był tu raport ministerstwa spr. zagr. o niekorzystnym wrażeniu, jakie wywołał spór religijny niemiecki w krajach obcych, m. in. i w Anglii.

Monachium, 28. 10. Tel. wł.

Biskup Meiser został zwolniony z pod dozoru policyjnego. Udał on się zaraz do Berlina, gdzie ma skomunikować się z kołami rządowymi, a podobno nawet z samym Hitlerem.

Prasa katolicka potępia ostro artykuł pisma „Christliche Welt”, które jest organem Niemieckich Chrześcijan. Jest tam między innymi mowa o tem, że dogmaty są teraz niepotrzebne, że wystarczy, jeśli młodzież niemiecka będzie wierzyć w wieczność Rzeszy Niemieckiej. Artykuł kończy się powiedzeniem: „Hitler jest, był i będzie przez całą wieczność”.

O czym mówił Hitler z Mussolinim?

Powojenne stanowisko Włoch względem Niemiec

Wiedeń, 28. 10. (PAT)

Referent prasowy poselstwa włoskiego w Wiedniu dr. Eug. Morreale ogłasza w miesięczniku katolickim „Volkswohl” artykuł o zagranicznej polityce Włoch, w którym podane są niektóre szczegóły rozmowy Mussoliniego z Hitlerem w czasie spotkania w Stra w czerwcu bieżącego roku.

Mussolini usiłował skłonić Hitlera w tonie b. serdecznym do rewizji polityki zagranicznej Niemiec w tych sprawach, w których dotychczasowa polityka prowadziła do izolacji trzeciej Rzeszy. Kanclerz Hitler prowadząc rozmowę w tonie powściągliwym, zimnym i oficjalnym, postawił warunki, które oznaczały, zdaniem Włoch, mieszanie się Niemiec w wewnętrzne sprawy Austrii.

Dr. Morreale wywodzi dalej, że prasa włoska zachowała powściągliwość wobec wypadków 30 czerwca ze względu na to, iż były one sprawą wewnętrzną obcego państwa. Wyładowanie nastąpiło natomiast w formie gwałtownej po zamordowaniu kanclerza Dollfusa. W odwołaniu na zarzuty prasy niemieckiej, iż Włochy zdradziły Niemcy, odpowiada dr. Morreale: faszystowska polityka zagraniczna była zawsze konsekwentna. Popierała ona za czasów Stresemanna uzasadnione dążenia narodu niemieckiego, nie może jednak popierać dążeń, przeciwko którym zwracają się wszyscy, tylko dlatego, że wodzem narodu niemieckiego jest kanclerz Hitler.

Z całej Polski

— W sali filharmonii łódzkiej odbyła się uroczysta akademja dla uczczenia Bolesława Limanowskiego, który w dniu 28 października rozpoczął setny rok życia. Podczas akademji wygłoszono szereg przemówień, podkreślając wielkie zasługi Bolesława Limanowskiego, jako działacza społecznego, publicysty i bojownika o niepodległość.

— Sąd dyscyplinarny warszawskiej Izby Adwokackiej rozpatrywał sprawę jednej z adwokatów, która brała udział w umowie o wynajem lokalu, przy którym było wpłacone lichwiarskie odstępne. Izba stanęła na stanowisku, iż udział adwokata przy zawieraniu tego rodzaju umów jest czynem nieetycznym i niedopuszczalnym z godnością stanu adwokackiego.

Niesłychany pomysł p. Starzyńskiego

Nowy prezydent m. Warszawy p. Stefan Starzyński postanowił dać do podpisu wszystkim pracownikom miejskim kwestionariusz, w którym znajduje się pytanie: „Czy pracownik zajmował się działalnością społeczno-polityczną?” „Pytań zresztą jest wiele. Na zakończenie kwestionariusza zawiera takie zdanie:

„Prawdziwość wyżej podanych szczegółów potwierdzam własnoręcznie podpisem. W razie stwierdzenia nieścisłości z prawdą i nieścisłością odpowiedzi, zrzekam się trzymiesięcznego odszkodowania, emerytury i innych świadczeń, przy spowodowaniem wskutek tego natychmiastowym zwolnieniu mnie z pracy”.

Ostatni pomysł p. Starzyńskiego wywołał powszechną konsternację wśród pracowników miejskich a zwłaszcza prawników. Na naradach pracowników wyłonił się projekt zbojkotowania tego kwestionariusza p. Starzyńskiego. Unikając nowego potknięcia się p. Starzyński, wycofał się chwilowo z niefortunnego pomysłu: w dniu wczorajszym pracownicy miejscy zostali zawiadomieni, iż sprawa podpisania kwestionariusza odłożona została do dnia 3-go listopada rb.

Zobowiązanie do zrzeczenia się praw, zagwarantowanych przez ustawy państwowe, jest pomysłem wręcz niesłychanym. Jeśli p. Starzyński do 3 listopada się nie rozmyśli, to jego działalnością powinien zainteresować się generalny inspektor pracy i ministerstwo opieki społecznej.

Zniżka cen wyrobów tytoniowych

Warszawa, 27. 10. Tel. wł.

W najbliższych dniach nastąpić ma bardzo poważna zniżka cen wyrobów monopolowych: papierosów i tytoniu. Droższe gatunki stanowią 20 proc., średnie zaś i tańsze o 1 gr. na sztukę. Np. najbardziej używane papierosy „Frgo” kosztować będą 4 gr. za sztukę, zaś „Obstakunkowe” 5 gr. za sztukę. Niezależnie od tej redukcji cen wprowadzone będą do sprzedaży nowe gatunki papierosów tańszych w cenie od 2-4 gr. Nawiększą jednak nowość stanowić będzie bezustnikowy papieros „Hel” w cenie 7 i pół gr. za sztukę, który wyfabrykany będzie na sposób amerykański i tem samem zastąpi amatorom papierosów t. zw. opiumowych drogie wyroby zagraniczne. W związku z zapowiedzianą zniżką cen ukazały się w Warszawie i innych miastach papierosy „Rarvitas”, sprzedawane dotychczas wyłącznie na Śląsku i na Pomorzu. Papierosy te sprzedawane są z tego względu, iż nie będą one więcej wyrabiane, a ponieważ w najbliższym czasie ukaże się nowy cennik wyrobów tytoniowych, postanowiono przyspieszyć ich wysprzedaż i dlatego wydano je różnym innym miastom polskim

W Hiszpanii no burzy

Madryt, 28. 10. PAT.

W więzieniu madrueckim, przewidzianem na pomieszczenie 1100 więźniów, znajduje się obecnie 3000 osób. Miejsce uwięzienia przywódcy socjalistów Largo Caballero jest w dalszym ciągu trzymane w tajemnicy. Pozostałych więźniów wolno odwiedzać. Opleka społeczna zajęła się losem 110 sierot, których rodzice padli w czasie powstania w Asturii.

W Albacete doszło do walki pomiędzy dwiema rodzinami, należącymi do różnych obozów. Po obu stronach padło 4 zabitych i pięciu rannych. W Barcelonie aresztowano 8 osób, w tej liczbie rektora uniwersytetu i dwóch profesorów, którzy przyłączyli się do powstania.

Deputowany socjalistyczny Landrove, były dyrektor generalny szkolnictwa powszechnego zrzekł się mandatu poselskiego.

Otwarto subskrypcję na odbudowę biblioteki uniwersyteckiej w Oviedo, zniszczonej przez powstańców.

Paryż, 28. 10. Tel. wł.

Opór powstańców hiszpańskich, którzy schronili się w górach, pod Oviedo, nie został jeszcze całkowicie złamany. Pod Gijónem stoczono zacietą bitwę, w której powstańcy stracili 26 zabitych i 24 rannych. Szkody wyrządzone na linjach kolejowych w Asturii oceniane są na 10 milionów pesetów.

Sąd doraźny w Madrycie wydał 21 wyroków śmierci. Minister robót publicznych Cid, który powrócił z Asturji, oświadczył, że powstańcy popełnili mnóstwo okrucieństw. Spalono 250 zwłok policjantów, karabinierów i członków oddziałów szturmowych.

Telegrafem i Telefonem

— Po powrocie v. Papena do Austrii mówi się, że między Niemcami i Austrią nastąpić ma rozejm do czasu załatwienia sprawy Saary.

— Gen. Battet obecny komendant wojskowy Barcelony, otrzymał od rządu hiszpańskiego wysokie odznaczenie wojskowe za usługi, położone przy stłumieniu rewolucji.

— Jeden z radców miejskich Paryża wystąpił z wnioskiem w sprawie utworzenia policyjnych oddziałów kobiecych, które będą miały do spełnienia specjalne zadania, jak walka z nierządem itd. Wniosek ten znajduje licznych zwolenników.

— Piąty kongres międzynarodowej federacji dziennikarzy zakończył swe obrady, przyjmując wniosek o przeprowadzenie ankiety nad obecnym stanem wolności prasy.

— Włoski trybunał obrony państwa skazał 18 osób oskarżonych o propagandę antyfaszystowską na więzienia od 1 do 20 lat.

— Sytuacja „a Kubie w następstwie dymisji prezesa rady państwa, stała się poważna. Jak sądzą, nieunikniona jest dyktatura wojskowa.

— Na podwórzu zakładu karnego w Dessau ścięto toporem czterech zbrodniarzy, skazanych za morderstwo popołite.

— Według wiadomości z Berlina zakłady Siemens dostają wielkie zamówienia na budowę tanków dla Reichswehry. Poza tym fabryka wyrabia obecnie wielką ilość granatów zapalających.



Poniedziałek

29

1934

Dziś: Narcyza
Jutro: Zénobij
Wschód słońca: g. 6 m. 49
Zachód: g. 16 m. 38
Długość dnia: g. 9 m. 49

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach
Wtorek. — Godz. 6 rocznica ś. Pawła Kustre,
7 za ś. Emila Mrozika i dzieci.
7.30 za nowożeńców Marnego i Dyldównę.
8 wizytacja kanoniczna.

Dziwna historia z łopatami

Jedna z firm katowickich, od dłuższego już czasu pobierała z Huty „Pokój” w Nowym Bytomiu większe lub mniejsze partie łopat, placąc zawsze równowartość za towar z góry gotówką. W tych dniach firma ta zwróciła się ponownie do Centrali Huty „Pokój” z prośbą o dostarczenie 100 łopat, oświadczając, że równowartość za wspomniane łopaty przekazuje równocześnie na konto hurtu.

Co się jednak okazało? Odnosny urzędnik Centrali huty oświadczył przedstawicielowi firmy, że łopaty te nie przedt będą mogły być dostarczone, aż nastąpi przydział z Warszawy z Wydziału Akwizycji łopat (rodzaj syndykatu) i, że trzeba będzie w tej sprawie dopiero zwrócić się do Warszawy, mimo że na Śląsku znajduje się przedstawiciel tego Wydziału.

Trudno w powyższym wypadku o wyraźniejsze napiętnowanie faktu, świadczącego nie tylko o niesłychanym biurokratyzmie, panującym się w naszym przemyśle, lecz również o karygodnej wprost ignorancji najwybitniejszych potrzeb gospodarczych naszej dzielnicy, wołającej wprost i prosiącej się o przykadek ukaranie.

Pomysłowy ex-kolejarz

W Rybniku, przy ul. Plac Wolności 9, mieści się stary, przeznaczony na rozbiórkę dom, własność aptekarza Wojciecha Byśka. Będący obecnie bez pracy były kolejarz Walter Lipka, uznał w swoim mniemaniu wyżej wspomniany obiekt, jako niczyją własność, gdyż zabierał zeń wszystko, co się dało, to znaczy powyrwał podłogi i sufit, drzwi, okna, oraz wszystko, co miało jakąś wartość. Zawiadomiony o takim samowolnym rządzeniu się komisariat policji w Rybniku, wydelegował w asystencji poszkodowanego jednego posterunkowego. Panowie ci, przybyli właśnie w chwili, gdy Lipka odrywał jakąś belkę. Okazało się, iż pomysłowy uzurpator brał tylko drewniane części budynku, które służyły mu za opał. Na amatora rozbiórki cudzych domów sporządzono doniesienie karne. (R)

Z sali sądowej w Tarn. Górach

Niejaki Piotr Broncel, mieszkaniec Szarleja - W. Piekara miał w ub. roku psa, który chętnie chodził sobie sam na polowanie. Z polecenia więc Sądu Grodzkiego w Tarn. Górach postanowiła policja zbyt łowczego psa Broncelowi zająć. Jednak pasierb Broncla, oraz Bronclowa nie dopuścili do tego, zamykając przodownika policji w mieszkaniu, psa zaś wypuszczając oknem.

Nie obyło się przytem bez zniewagi policji, za co też w dniu 25 bm. Bronclowa Joanna wraz z synem swym Leonem Występem stanęli przed Sądem Okręgowym Wydz. Zamiejsc. w Tarn. Górach. Sąd skazał Bronclową na 6 tygodni więzienia bez zawieszenia, zaś Występa na 5 tygodni więzienia również bez zawieszenia. (Zo)

Co to znaczy?

Jedna z organizacji zawodowych donosi nam, jakoby huta „Kunegundy”, należąca do Śląskich Kopalń i Cynkowni odmawiała powrotnego przyjęcia do pracy tych, którzy ukończyli czynną służbę wojskową. Jak zdołaliśmy stwierdzić, rozchodzi się w tym wypadku o dwóch rezerwistów, którzy zatrudnieni byli w tej hucie do ostatniej chwili przed powołaniem ich do czynnej służby wojskowej. Jak wiadomo, sprawę tę reguluje ustawa. W powyższej kwestji interwenjował związek zawodowy u odnosnych władz,

Święto Chrystusa Króla na Śląsku

Uroczysta akademja w Katowicach

Wczorajsza niedziela upłynęła na Górnym Śląsku pod znakiem. Święta Akcji Katolickiej, w której wzięło udział całe społeczeństwo katolickie. W godzinach

przedpołudniowych odbyły się w wszystkich kościołach na Śląsku uroczyste nabożeństwa ku czci Chrystusa - Króla, przyczem wygłoszono okolicznościowe

kazania, w których wzywano wszystkich wiernych do szerzenia idei Akcji Katolickiej. W stołecznym mieście Śląska Katowicach odbyła się w południe w sali Teatru Polskiego uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla.

Już na 15 min. przed rozpoczęciem akademji sala była szczelnie wypełniona. Poza tłumami publiczności w uroczystej akademji wzięli udział J. E. ks. Biskup Adamski, J. E. ks. Biskup Sufragan dr. Bromboszcz, przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich, wojskowych, komunalnych i samorządowych. Poza tem byli obecni posłowie Sejmu Śląskiego z p. marszałkiem Wolnym na czele i katowicka rada miejska z p. prezesem Piechulkiem. Poza tem zauważyliśmy senatora Wojciecha Korfańskiego, sen. Kobylńskiego, posła Kopocza, przedstawicieli organizacji społecznych i kościelnych i wielu innych. Duchowieństwo świeckie i zakonne było także licznie reprezentowane.

Scena była pięknie udekorowana w zieleni i barwy kościelne. Na scenie usiadły delegacje organizacji kościelnych z sztandarami. Uroczystą akademję zajął prezydent miasta Chorzowa dr. Spaltenstein, który w serdecznych słowach witając wszystkich obecnych i wskazał na to, że dzień święta Chrystusa Króla jest Świętem Akcji Katolickiej. Równocześnie p. prezydent Spaltenstein wyraził nadzieję, iż uroczystość dzisiejsza wszystkich przekona o konieczności skupienia się pod hasłami Akcji Katolickiej.

W dalszym ciągu akademji docent U. J. w Krakowie dr. Heitzman wygłosił głęboko przemówienie i wiele pouczający wykład p. t. „W Chrystusie odkupienie i odrodzenie”. P. Kochanowicz art. Teatru Polskiego odczytał następnie wstęp z dzieła Sienkiewicza „Quo Vadis?”, poczem chor miesz. „Ogniwo” pod batutą p. prof. Stoińskiego z towarzyszeniem orkiestry wykonał szereg fragmentów z oratorium Haendla „Juda-Machabeusz”, a solo basowe odśpiewał artysta opery p. Stanisław Kruger.

Na zakończenie przemówił J. E. ks. Biskup Adamski, który wskazał na to, że Chrystus nie stara się o fizyczne królestwo i władzę tutaj na ziemi, bo Mu tego nie potrzeba. Chodzi jednak o duchowe panowanie Chrystusa w całym świecie. Wkońcu Arcypasterz wskazał na to, że wszyscy winni pójść drogami życia Chrystusa i skupić się wokoło hasła Akcji Katolickiej.

Po odśpiewaniu pieśni „My chcemy Boga” i „Boże coś Polsko” Akademję zamknęto. (s)

Święto Chrystusa Króla w W. Piekarach

W niedzielę dnia 28 bm. obchodzono w W. Piekarach święto Chrystusa-Króla bardzo uroczystie. Już rano liczna rzesza parafian przystąpiła do Komunii św. O godz. wpół do 11 odbyło się nabożeństwo, poczem ks. prałat W. Pucher wygłosił przepiękne kazanie. Po południu o godz. 4-tej procesja, złożona z organizacji katolickich, wyruszyła z zapalonymi świeczkami do parafji Szarleja. Przebieg uroczystości był bardzo imponujący. (Zo.)

Przykre skutki metamorfozy

Z Czeladzi donoszą o wypadku, który omalże nie skończył się tragicznie. Jeden z przystojnych zresztą mieszkańców Czeladzi p. Roman J. szatyn, o jasnym wasie i brwiach, postanowił dokonać metamorfozy i pokazać się jako całkowity szatyn. Było to tembardziej konieczne, że domagała się tego jego narzeczona. W tym celu własnorecznie dokonał zabiegu kosmetycznego, który jednak w skutkach okazał się fatalny. Chociaż bowiem was i brwi p. Romana czerniały, to na drugi dzień jednak cała twarz zapuchła mu tak, że przerażony natychmiast udał się do lekarza. Ten stwierdził, że skutkiem nieumiejętnego zabiegu p. Roman spowodował zakażenie i gdyby nie szybka pomoc lekarza, wypadek mógł skończyć się tragicznie. Wypadek ten należało, że niefortunemu szatynowi raz na zawsze odejść obojętnie do sztucznej zmiany swego wyglądu.

skłm. Podhajeckij. o ile faktycznie tak się nazwa pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej za wprowadzenie władzy w błąd. Poza tem tutejsze władze śledcze zwróciły się do lwowskich władz wojewódzkich po bliższe informacje w sprawie tajemniczego osobnika, legitymującego się fałszywymi papierami francuskimi. (p)

BIEGNIJMY

aby jeszcze na czas zamówić

WIELKI ILUSTROWANY KALENDARZ DLA WSZYSTKICH NA ROK 1935

i mieć coś pożytecznego, pociesającego i zajmującego do czytania na zimowe wieczory. Cały szereg wiadomości dla pań, rolników, pszczelarzy itp. porad praktycznych, ciekawych opowiadań i powieści (prawdziwe przygody „Fräulein Doktor”), najnowsze wynalazki, opowiadania z dalekich łądów, z „Legii Cudzoziemskiej”, bogaty dział humoru (ilustrowana przygoda Froncka bezrobotnego) i łamigłówki. — Wszystko to zawiera ten najlepszy i najwięksi kalendarz.

CENA TYLKO ZŁ. 1,50. Zamawiać u kolporterów naszego pisma.

Spieszcie się, bo znów nakład wyczerpie się, jak w latach ubiegłych.

Poświęcenie nowego kościoła w Murckach

Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. Biskup Bromboszcz

W niedzielę miała miejsce w Murckach, w pow. Pszczyńskim, niezwykle piękna uroczystość. Dokonano mianowicie poświęcenia nowego Domu Bożego pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 8-mej rano. Od bramy tryumfalnej aż do nowej Świątyni ustawili się szpaler wszystkich miejscowych organizacji. Po godz. 8.30 przybył do wioski ks. biskup dr. Bromboszcz w otoczeniu licznych duchowieństwa. Przybyli również przedstawiciele władz i organizacji. Jako pierwszy przywitał Dostojnego Gościa naczelnik gminy p. Janas. Po przemówieniach udało się procesją pod kościół, gdzie skolei przywitał ks. biskupa miejscowy ks. proboszcz Matejczyk, prosząc zarazem dostojnika kościelnego o poświęcenie Świątyni. W otoczeniu licznych duchowieństwa ks. biskup dokonał aktu poświęcenia, poczem uformowała się procesja, która udała się do starej kaplicy po Sanctissimum. Po ponownym przybyciu do nowego kościoła, ks. biskup przemówił do wiernych, a następnie odprawił mszę eucharystyczną w asyście księży: prob. Osyry z Tych i Dutka z Janowa. W czasie mszy śpiewał miejscowy chór mieszany „Paderewski”, zaś ks. prałat Pucher z Piekara wygłosił piękne kazanie w języku polskim i niemieckim. Po mszy św. odprowadzono ks. biskupa procesją na plebanję.

Popołudniu ks. biskup udzielił Sakramentu Bierzmowania, do którego przystąpiło 1100 wiernych.

Gmina Murcki, licząca obecnie przeszło 4.000 mieszkańców należała do roku 1921 do parafji w Tychach. Ze względu jednak na bardzo wielką odległość parafjanie czynili usilne starania, by zbudować sobie w własnej miejscowości Świątynię Pańską. Brak odpowiednich środków materialnych stanął jednak na przeszkodzie. Mimo to dzięki usilnym staraniom parafjan urządzono tymczasową kapliczkę z bezużytecznego baraku. Coraz to większy przyrost mieszkańców zmusił jednak tutejszą parafię do wybudowania odpowiedniej świątyni. Dzięki zapobiegliwości obecnego proboszcza parafji ks. Matejczyka, oraz materialnemu poraciu władz i miejscowych parafjan przystąpiono przed czterema laty do budowy nowego kościoła. Plan kościoła wykonał architekt Gawlik, który również wykonał plany do budowy katedry Śląskiej, zaś początkowe roboty prowadził zmarły budowniczy Alnoch z Świętochłowic. Budowę dokończył budowniczy Pluta z Murcek. Teren pod budowę ofiarował ks. Pszczyński. Śląski Urząd Wojewódzki udzielił zaś pożyczki w wysokości 150.000 złotych. Sama budowa przedstawia się niezwykle okazale.

NIE BĘDZIE WSPÓLNEGO KONGRESU

Z. Z. Z. i C. Z. G. w Katowicach?

Jak słysząc plan zwołania wspólnego kongresu radców załogowych sanacyjnego Z. Z. Z. oraz socjalistycznego C. Z. G. w Katowicach napotyka na pewne trudności i mało jest widoków dojścia do skutku prowadzonych w tym kierunku rozmów. W kołach socjalistycznych fakt zwołania na 4 listopada do Katowic przez Z. Z. Z. odrębnej wielkiej manifestacji robotniczej wywołał wielkie zastrzeżenia. Na wspomnianej manifestacji, jak informują, przemawiać ma m. in. osławiony eks-socjalista Moraczewski, „wódz proletariatu”, który mówić ma na temat „u-

państwowienia wzgl. uspołecznienia przedsiębiorstw przemysłowych”.

Podobno jeszcze w bież. tygodniu przeprowadzone mają być ostatnie rozmowy między przedstawicielami Z. Z. Z. a C. Z. G. w sprawie zwołania wspólnego kongresu, przedstawiciele jednak socjalistów nie rokują sobie z tych rozmów wielkich nadziei. Jak poza tem zresztą wiadomo, inne związki zawodowe a. m. in. Z. Z. P. nie mają wogóle zamiaru brać udziału w wspólnym kongresie wraz z sanacyjnym Z. Z. Z. (p)

Aresztowanie tajemniczego Ukraińca w Bytomiu

Przekroczył on granicę z napierami francuskimi

Dnia 25 bm. do polskiego posterunku granicznego w Łagiewnikach doprowadziły władze niemieckie tajemniczego osobnika, który w dniu 5 bm. przekroczył na dworcu w Bytomiu granicę polsko-niemiecką, legitymując się papierami francuskimi oraz zaświadczeniem starostwa w Bobrze, Woj. Lwowskie, stwier-

dżając, że „Michel Geon. obywatel francuski wydany został z granic Państwa polskiego jako uciążliwy obcokrajowiec”.

W toku dochodzeń policyjnych przyznał się rzekomy Geon, że właściwie nazywa się on Wasyl Podhajeckij i nie ma stałego miejsca zamieszkania, a poza tem jest obywatelem polskim, a nie francu-

Na froncie pracy w Zagłębiu

Atak na zarobki urzędników w górnictwie

Od pewnego czasu przemysłowcy węglowi w Zagłębiu przeprowadzają ukrytą obniżkę płac robotniczych przez zmianę kategorii na niższą. Spotkało się to z gwałtowną reakcją ze strony robotników, którzy zwrócili się ze skargą do władz centralnych. Dochodzenia w tej sprawie trwają i nie wiadomo, jak się skończą.

Po robotnikach przemysłowcy przypuścili generalny atak na płace pracowników umysłowych, stosując już jednak sposób legalny. Od kilku dni pracownicy umysłowi w górnictwie otrzymują masowe wypowiedzenia plac, które według wiarogodnych informacji mają ulec poważnej obniżce. Nie jest wykluczone, że po okresie wypowiedzenia przemysłowcy przeprowadzą redukcję części personelu.

Z dniem 1 bm. otrzymali zbiorowe wypowiedzenia wszyscy urzędnicy Tow. Warszawskiego, w liczbie około 250, z dniem 1 listopada otrzymali wypowiedzenia 224 urzędników z Tow. H. Renarda w Sosnowcu. Wypowiedzenia są już oficjalnie zapowiedziane. Jak nas informują, wypowiedzenia przygotowują się w innych Towarzystwach na dzień 1 listopada br. Wśród pracowników umysłowych masowe wypowiedzenia są rozumiane jako z góry przygotowana akcja generalnej obniżki płac, która pozostaje w związku z obniżką cen węgla. Jakby wynikało z tego, przeprowadzona pod naciskiem rządu, nieznaczna obniżka cen węgla, dokonana będzie znowu wyłącznie kosztem pracowników. Związek Zaw. Pracowników Umysłowych zastanawia się nad metodami obrony przed obniżką.

Redukcje

W ub. sobotę huta Katarzyna w Sosnowcu z powodu zepsucia się maszyny zredukowała 74 robotników.

Magistrat będiński wskutek ukończenia robót publicznych w ub. sobotę zwolnił około 400 ludzi, a Magistrat Zawiercia zredukował 350 ludzi. Pracuje tam jeszcze 400 robotników. Ze Sławkowa donoszą, iż fabryka Bracia Kajn zredukowała 17 robotników.

Wskutek ukończenia niektórych robót przy budowie kolei Bukowno — Sterakowa straciło pracę 40 ludzi.

Niepokojące pogłoski

Jak donosiliśmy, Ubezpieczalnia Społeczna

w Sosnowcu wypowiedziała pracę wszystkim pracownikom w liczbie kilkuset. Wypowiedzenia te tłumaczone są koniecznością przeprowadzenia

Niepewny los robotników „Karola“

Dziś, 29 bm. ma odbyć się druga konferencja w sprawie zatrudnienia robotników, zamkniętej kopalni „Karol“ w Zagórze. Udział ma wziąć p. starosta Boxa. Ludzie ci są mocno zaniepokojeni o swój los, bo kopalnia zamknięta

reorganizacji i mają być tylko formalne. Ostatnio rozeszły się, jednak niepokojące pogłoski, że około 130 pracowników ma ulec redukcji.

została już 15 bm. i chociaż od tego czasu pozostała bez pracy, dotąd jeszcze nie wiedzą, gdzie i czy w ogóle będą pracować. Nieszczęśliwi posiadają jednak obietnice!

W sobotę, dnia 27 bm. zmarła w Domu Obywatelskim S. S. Boromeuszek, ul. Wandy 66, moja najdroższa żona, nasza kochająca matka, teściowa i babka

śp. Maria Serafinowa

przeżywszy lat 77. Nasza droga Zmarła była w ciężkiej chorobie kilkakrotnie zaopatrzona Św. Sakramentami.

W smutku pogrążony

MAŻ WRAZ Z DZIEĆMI I WNUKAMI
FRANCISZEK SERAFIN.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 9 rano z domu żaloby Chorzów, ul. Wandy 66.

Wywłaszczenie“ dróg i placów publicznych

w Czeladzi

Niesłychany akt samowoli

Z Czeladzi donoszą nam o niesłychanym wprost akcie samowoli, jaki tam miał miejsce przed trzema dniami. Położony przy ul. Niwa, nadrzeczny pas gruntu, stanowiący własność miejską, został samowolnie zajęty przez garbnicę „Dermata“, która w tym celu wstrzymała nawet ruch w fabryce a wszystkich robotników użyła do przesunięcia i budowy nowego parkanu, przywłaszczając sobie bezprawnie teren miejski. Pracowano dzień i noc, jak się okazuje, bez żadnych przeszkód ze strony władz miejskich, w przypuszczeniu, że najlepszym prawem własności jest „fakt dokonany“.

Podobnego zamachu na własność publiczną

usiłował dokonać w ub. piątek pracownik Tow. „Czeladź“, który powołując się na zezwolenie kom. Międzyńskiego, próbował ograniczyć drogę publiczną, uwidocznioną w najstarszych planach miasta i włączyć ją do terenów prywatnych Tow. Czeladź. Właściciele obok położonych terenów nie dopuścili jednak do wykonania tego drugiego zamachu na własność publiczną, przepędzając robotników.

Bezprzykładne te akty samowoli wywołały ogromne wzburzenie wśród mieszkańców, którzy w sprawie tej zamierzają zwrócić się do władz wyższych, a w pierwszym rzędzie do p. starosty Boxw.

W dniu 27 października br. o godz. 11-tej zasnęła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami św. po krótkich i bardzo ciężkich cierpieniach, w 33-im roku życia, nasza najukochańsza żona i matka

śp. Felicja Wyrowska

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

MAŻ I CORKA.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 8,30 z domu żaloby w Katowicach, ul. Ks. Bisk. Lisieckiego 5 na cmentarz przy ul. Sienkiewicza.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Tajemnica zamachu bombowego w Sosnowcu

wyjaśniona

Przed kilku miesiącami olbrzymie poruszenie w Zagłębiu, a zwłaszcza wśród społeczeństwa żydowskiego wywołał zamach bombowy na lokal żydowskiej organizacji „Jardenja“, mieszczący się w domu przy ul. Jasnej w Sosnowcu. Sprawca w biały dzień podłożył bombę, która, wybuchając, zdemolowała lokal, uszkadzając sam dom. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Przez szereg miesięcy

śledztwo nie dawało żadnego wyniku, chociaż było prawie pewne, że zamach dokonano na tle zemsty politycznej.

W ostatnich dniach wreszcie sosnowiecka policja wpadła na ślad, aresztując sprawcę zamachu. Ze względu na dobro nieukończono jeszcze śledztwa, szczegóły trzymane są przez władze w tajemnicy.

BIELSKA „Schlesische Zeitung“

przeciw działalności instytucji katolickich

Ze społeczeństwo katolickie w Bielsku powinno jak najusilniej skupiać się pod sztandarem katolickim, ażeby przeciwstawić się wszelkim antykatolickim zakusom, jakie z zewsząd uderzają coraz silniej w społeczeństwo katolickie, dowa-

dź ostatnie wystąpienie niemieckiego dziennika „Schlesische Zeitung“, który w numerze 295 z 27 bm. wystąpił przeciwko kwestom, jakie wysłanniczki krakowskich klasztorów, szkół i instytucji klasztornych przeprowadzają na terenie mia-

sta Bielska. Kto widział siostry zakonne kwestujące po lokalach i zbierające te groszowe datki na instytucje katolickie, ten musi podziwiać tylko zaparcie się i poświęcenie tych siostr w imię ideałów katolickich. Tymczasem niemiecka „Schl. Ztg.“ pod pretekstem potrzeb miejscowych w notatce „Obcy zbieracze szukają w Bielsku pola działalności“ atakuje kwestarki klasztorów krakowskich. Sądymy, że ludność katolicka w Bielsku ostro przeciwstawi się tego rodzaju atakom niemieckiego pisma na działalność katolickich instytucji, które nie znają w swej pracy żadnej dzielnicowości, służą bowiem jednej wielkiej sprawie katolickiej. Jesteśmy też pewni, że ataki te wychodzą ze strony tych, którzy ani groza nie ofiarują na cele katolickie i tylko nienawiść do katolickiej akcji społecznej przemawia przez nich. W notatce tej „Schl. Ztg.“ ujawniła wyraźnie nietykły swój antykatolicki charakter lecz także zdradziła się, że służy interesom jedynie inowierczych grup niemieckich. Jest to jeszcze jeden dowód, że ludność katolicka miasta Bielska musi przy zbliżających się wyborach do Rady miejskiej w Bielsku energicznie walczyć o należyte zabezpieczenie katolickich interesów kulturalnych w radzie miejskiej, aby tem samym zmusić wroga katolików do sfery i pisma na terenie miasta Bielska do poszanowania działalności instytucji katolickich i uczuć ludności katolickiej w Bielsku.

Uroczyste rozpoczęcie święta Chrystusa-Króla w Białej

W sobotę w godzinach wieczornych rozpoczęła się odprawieniem nabożeństwa w kościele parafialnym uroczystość ku czci Chrystusa Króla. Po nabożeństwie wyruszył olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta Białej do klasztoru S. S. św. Hildegardy. Wielotysięczny tłum katolików, przynajmniej się otwarcie do wiary w zwartych szeregach z płonącymi świecami w ręku szedł ze śpiewem, niby potężna armia Chrystusowych żołnierzy. Szły kobiety, mężczyźni, młodzież i dzieci. Olbrzymi ten pochód, w którym wzięło udział duchowieństwo miejscowe z księdzem prohoszczem na czele, wywarł na wszystkich niezatarte wrażenie. Niezwykle to był widok i niecodzienny, którego urok podnosiły tysiące gorejących świec.

Program Radiowy

PONIEDZIAŁEK, 29 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

Katowice. 6.45 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Muzyka lekka. 13.05 Płyty. 15.35 Wiadomości gospodarcze. 16.30 Płyty. 16.45 „Skarby gór świętokrzyskich“. 17.00 Koncert kameralny. 17.25 „Ogrodnik śląski“ — p. Włosik. 17.35 Pieśń. 18.00 „Śląsk w początkach państwowości polskiej“. 18.15 Koncert orkiestry mandolinistów im. Moniuszki w Welnowcu. 18.45 Pogadanka dla dzieci. 19.00 Płyty. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 Koncert w wyk. ork. symf. 22.15 Muzyka taneczna. 23.05—23.30 Muzyka taneczna.

Warszawa (1345 m) 6.45 Audycja poranna. 12.10 Muzyka lekka. 13.05 Płyty. 17.00 Koncert kameralny z Krakowa. 17.35 Pieśń. 18.15 Koncert z Katowic. 18.45 Audycja dla dzieci z Wilna. 19.00 Płyty. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 Koncert ork. symf. P. R. 22.15 i 23.05 Muzyka taneczna.

Kraków (304,3 m) 6.45 Aud. poranna z Warsz. 12.03 Transm. z Warsz. 13.05 Płyty gramofonowe. 15.45 Transmisja ze Lwowa. 17.00 Koncert kameralny. 17.35 Transm. z Warsz. 18.15 Koncert z Katowic. 18.45 Transm. z Wilna. 19.00 Płyty. 20.00 Transm. z Warsz. 22.15 Transm. z Warszawy.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 12.00, 16.00, 19.00, 21.00. Mediolan (368,6 m) godz. 11.30, 17.10, 19.30, 20.45. Praga (470,2 m) godz. 11.05, 12.35, 17.45, 20.00. Wiedeń (506,8 m) godz. 13.10, 17.45, 20.45. Budapeszt (550,5 m) godz. 13.30, 17.35, 19.45.

WTOREK, 30 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

Katowice. 6.45 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Muzyka lekka. 12.45 Opowiadanie dla dzieci. 13.35 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Pieśń w transkrypcji“. 16.45 Skrzynka P. K. O. 17.00 Recital śpiewaczy. 17.25 Skrzynka językowa. 17.35 „Herbatka we dwoje“. 17.50 Skrzynka pocztowa techniczna. 18.15 Fr. Smetana: „Z mego życia“ — kwartet smyczkowy. 19.00 Pieśni. 19.30 Koncert Warsz. Chóru Miesz. Zw. Nauczycieli. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Płyty. 21.00 Płyty. 22.20 Muzyka taneczna. 22.45 Nowela Włodzimierza Złochowskiego. 23.05—23.30 Muzyka taneczna.

Warszawa (1345 m) 6.45 Audycja poranna. 12.10 Muzyka lekka. 12.45 Aud. dla dzieci młodszych. 15.45 Pieśń z Krakowa. 17.00 Recital z Krakowa. 18.15 Koncert z Wilna. 19.00 Pieśni w wyk. Hanki Ordonówny z Krakowa. 19.30 Koncert chóru mieszanego. 20.00 Muzyka lekka (płyty). 21.00 „Godzina hiszpańska“, opera M. Ravela (płyty). 22.20 i 23.05 Muzyka taneczna.

Kraków (304,3 m) 6.45 Aud. poranna z Warsz. 12.03 Transm. z Warsz. 15.45 „Pieśń w transkrypcji“. Koncert orkiestry kameralnej. 17.00 Recital śpiew. 17.35 „Herbatka we dwoje“. 18.15 Koncert z Wilna. 19.00 Pieśni w wykon. Hanki Ordonówny. 19.30 Transm. z Warsz. 20.00 Muzyka lekka z płyt. 20.45 Transm. z Warsz. 23.00 Muzyka tan. z Warsz.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 12.00, 16.00, 18.15, 20.10. Mediolan (368,6 m) godz. 12.30, 17.10, 19.30, 20.45. Praga (470,2 m) godz. 10.15, 15.55, 17.30, 19.30. Wiedeń (506,8 m) godz. 12.00, 17.05, 18.50, 20.05. Budapeszt (550,5 m) godz. 12.05, 17.20, 19.30.

Kronika Śląska

ZŁODZIEJE W T. C. L. W SIEMIANOWICACH. 26 bm. w godzinach przedpołudniowych nieznanymi sprawcy włamali się do lokalu Towarzystwa Czytelni Ludowej przy ul. Dworcowej 2 w Siemianowicach, skąd skradli aparat radiowy marki „Seib“ z głośnikami i zegar ścienny w wartości 550 zł. (M. K.)

MIESZKANCY SIEMIANOWIC BEZ WODY. Z powodu niezapłacenia czynszu za wodę przez niektórych właścicieli domów, Magistrat siemianowicki zamknął ostatnio wodę bez zawiadomienia lokatorów w kilku kamienicach. (M. K.)

WÓZ I AUTOBUS. Na ul. 3-go Maja w Chorzowie dz. II na wóz rzeźniczy Henryka Gizeli z Chorzowa najechał z tyłu autobus, należący do Śląskich Linii Autobusowych. Nastąpiło silne zderzenie, przyczem furmanka została poważnie uszkodzona. Wypadków w ludziach na szczęście nie było. Elekoralnej. (Zo.)

SŁUSZNI! Na polecenie komisji sanitarnej zamknięto wytwórnię cukierków Dawida Kałki w Mikołowie. Zamknięcie nastąpiło na skutek przeprowadzonej lustracji w czasie której stwierdzono b. wielkie niedomagania pod względem higieny.

KRADZIEŻE W LUBLINIECKIM. W dniu 25 bm. zgłoszono na poster. w Lubusz, że z obozu O. D. R. w Psarach skradzioną została maszyna do szycia wartości około 100 zł. na szkodę Wydz. Powiatowego w Lublinie. Maszynę tę odkryto od podstawy. O kradzież podejrzany jest pewien „junak“, zwolniony w ostatnim czasie z obozu O. D. R.

Kronika Zagłębia

SKRADE... PIEC KAFLANY. Niezwykle wypadek kradzieży zanotowała policja w Sączowie pow. Będziński. Zamieszkały w budynku po b. stacji kolejowej 40-letni Antoni Małota skradł piec kaflowy, który rozebrał i sprzedał swemu sąsiadowi Antoniemu Kuchcie. Zarówno Małota jak Kuchta skazani zostali po 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

UCIECZKA OD ŻYCIA. W Golonogu popełnił samobójstwo 23-letni Kazimierz Gajdzik, który wypił dużą dozę esencji octowej. Powodem — zawód miłosny. W portierni szklarni w Zawierciu dokonała zamachu samobójczego rob. Władysława Gonczes, którą umieszczono w szpitalu. W tym wypadku powód nieznan.

RADCOWIE IZBY P. H. W SOSNOWCU. Ponieważ przy wyborach na radców Izby P. H. w Sosnowcu złożono tylko po jednej liście, w każdej kategorii przemysłowej, górniczej i handlowej, przeto głosowania nie będzie. Ze zgłoszonych list radcami zostali pp. Sowiński, dr. Likiernik, dyr. Steinhagen, dyr. Bratkowski, inż. Baneretz, Jaworski Leon, inż. Herman Lambitz, Stiller Zygmunt, Noblin Mierny Teodor, dr. Potok Jakób, Grunczyński Edmund, Saper Józef, Cholewicki Jerzy, Neufeld Maurycy, Kucharski Paweł, Rubinlicht Łazar, Łagodziński Feliks, Sutensztajn Dawid, inż. Przedpelski Józef, inż. Gadoms. Stanisław, Raczyński Kazimierz, inż. Kontkiewicz Stanisław, Borkowski Jerzy, dr. Helman Bolesław.

Poszukiwania pracy

ASYSTENT dentystyczny biegły w operatywie, pracach technicznych poszukuje zaraz posady. Oferty „Par“, Poznań pod 57,310. 2465

POSZUKUJĘ posady gospodyni lub do prowadzenia domu u samotnego pana. Zgłoszenia: Polonia — Rybnik pod „Panna“. 2468

ZA POSADĘ biurową magazyniera, ekspedytora lub inną dam bibliotekę, kilkaset tomów. Częstochowa, Górna 21, Nowotny. 2470

KUCHARKI oraz służące z dobremi świadectwami poleca: Berta Eisenberg. Pośrednictwo posad. Katowice, Stawowa 16, I. piętro. 4041d

Pokoje umeblovane

UMEBLOWANEGO pokoju kawalerskiego z wejściem z klatki schodowej poszukuje wyższy urzędnik. Zgłoszenia do „Polonii“ pod nr. 4054 d.

Obrót pieniężny

POSZUKUJEMY wspólnika celem powiększenia interesu. „Gelborit“ Wyrób specjalnych okuć meblowych. Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 50. tel. 323-03. 4055 d.

UWAGA

Ogłoszenia drobne przyjmuje się tylko do godz. 13-ej, zaś ogłoszenia szpaltowe do godz. 16-tej dnia poprzedzającego termin ukazania się.

Administracja.

Różne

MASZYNY do pisania wszelkie systemy tanio sprzedam. Katowice, Stawowa 3 „Remont“.